

Tomasz Gatuszka OP

Dominikański Instytut Historyczny
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

RODZAJE APARATU ŹRÓDŁOWEGO
STOSOWANEGO W EDYCJACH ŁACIŃSKICH
TEKSTÓW ŚREDNIOWIECZNYCH
Z prac nad edycjami tekstów Tomasza z Akwinu

WSTĘP

Kilkanaście lat temu wybitny mediolatynista i wydawca wielu tekstów w ramach serii *Corpus Christianorum Continuatio Mediaevalis*, Robert Huygens, zastanawiał się nad następującą kwestią: czy edytorstwo tekstów średniowiecznych jest tylko rzemiosłem, czy raczej sztuką?¹ Niewątpliwie każdy badacz podejmujący się tego zadania zmuszony jest wykonać wiele czysto technicznych czynności, takich jak ustalenie listy rękopisów, przeprowadzenie analizy kodykologicznej, poprawne odczytanie tekstu, ustalenie — o ile istnieje taka możliwość — *stemma codicum* i przygotowanie samego tekstu z aparatem naukowym. Nieraz wydawca podejmuje się zadań redaktorskich, a nawet drukarskich. W tej ściśle ustalonej procedurze inwencja twórcza autora wydaje się realizować głównie w organizacji czasu i warsztatu badawczego. Jednakże pomimo tej „technicznej otoczki” Huygens nie waha się stwierdzić, że edytorstwo jest co prawda trudną i czasochłonną, ale też prawdziwą sztuką, *ars edendi*. Tak też tytułuje swój mały podręcznik edytorstwa: *Ars edendi. Introduction pratique a l'édition des textes latins du moyen âge*.

Jednym z nieodłącznych elementów każdej edycji, bazującej bądź na jednym przekazie, bądź na większej liczbie świadectw rękopiśmiennych, jest aparat naukowy. Tworzą go dwa elementy, a mianowicie przygotowane przez wydawcę komentarze filologiczne umieszczone w aparacie krytycznym, zwanym również filologicznym, oraz komentarze źródłoznawcze, znajdujące się w aparacie źródeł (*apparatus fontium*). Podstawową funkcję aparatu filologicznego trafnie i zwięźle opisał francuski uczyony Antoine Dondaine: „L'apparat procure la confirmation du

¹ Zob. R.B.C. HUYGENS, *Ars edendi: Introduction pratique à l'édition des textes latins du moyen âge*, Turnhout: Brepols, 2001.

texte; dans les cas difficiles, il justifie la leçon adoptée; il n'a pas d'autre rôle"². Badacz ten, co warto przypomnieć, jest również autorem klasycznego studium na temat rodzajów aparatu krytycznego, stosowanych w edycjach łacińskich tekstów średniowiecznych³. Co się zaś tyczy aparatu źródłowego, dotychczas nie podejmowano się głębszego i szerszego namysłu nad tym elementem edycji, pozostawiając tę kwestię doświadczeniu i decyzji poszczególnych wydawców⁴. Brak takiej ogólnej refleksji może dziwić, tym bardziej że czytelnik danej edycji dużo częściej sięga do komentarza źródłowego niż do uwag filologicznych. Dobrze zaś rozpoznana i opisana przez wydawcę podstawa źródłowa edycji nie tylko ułatwia pracę badawczą, ale również stanowi nieodłączny element poprawnej analizy samego tekstu. Niedbale i bezrefleksyjnie przygotowany aparat źródłowy w najlepszym razie może zmusić odbiorcę edycji do przeprowadzenia własnych żmudnych badań źródłoznawczych, a w najgorszym w ogóle zniechęcić do jej lektury. Z kolei błędna identyfikacja źródła w aparacie może skutkować mniej lub bardziej poważnymi konsekwencjami w badaniach naukowych. Rzetelność i odpowiedzialność za każdą adnotację źródłową stanowią pierwszą i niepodważalną regułę w trakcie pracy edytorskiej. Jeśli chodzi o inne normy opracowania aparatu źródłowego, takie jak jego cel, głębia i selekcja informacji, sposób prezentacji, komentarz wydawcy, nie można stworzyć i przedstawić jednego optymalnego *modus agendi*. Dlatego też celem niniejszego studium jest prezentacja kilku modeli konstrukcji aparatu źródeł, które odnajdujemy we współczesnych edycjach dzieł św. Tomasza z Akwinu.

Bogata tradycja rękopiśmienna prawie każdego z licznych dzieł Tomasza najlepiej wskazuje jego rolę i znaczenie w kształtowaniu kultury intelektualnej Europy⁵. Doktryna tomistyczna stała się jeszcze powszechniej znana i dostępna wraz z pojawieniem się książki drukowanej. W ciągu ostatnich pięciuset lat ukazało się kilkanaście różnych łacińskich edycji tekstów Tomasza, przy czym charakter naukowy mają wyłącznie edycje przygotowane w ciągu ostatnich stu czterdziestu lat za sprawą wydawców zrzeszonych i współpracujących z Commissio Leonina.

² A. DONDAINE, *Praefatio*, w: THOMAS DE AQUINO, *Expositio super Iob ad litteram*, Romae: 1965 (Editio Leonina [dalej: EL], 26), s. 140.

³ A. DONDAINE, *Rodzaje aparatu krytycznego stosowanego w edycjach łacińskich tekstów średniowiecznych*, tłum. K. Niemczycka, „Przegląd Tomistyczny”, 5 (1992), s. 193–206.

⁴ Wspomniany wyżej R.B.C. Huygens w swoim *Ars edendi. Introduction pratique* zagadnieniu aparatu źródłowego poświęcił zaledwie jeden, krótki akapit (s. 68): „Quant aux notes explicatives, celles-ci doivent aider le lecteur et renfermer toute information utile sur l'énoncé et le contenu du texte: pourtant, n'oubliez pas qu'une édition n'est que le point de départ de recherches ultérieures. Votre travail doit aspirer à être le dernier mot en matière d'édition; son but n'est pas d'essayer de rendre superflue toute étude du texte plus poussée”.

⁵ *Codices manuscripti operum Thomae de Aquino*, t. 1, ed. H.F. Dondaine, H.V. Shoener, Roma — Montreal 1967; t. 2, ed. H.V. Shoener, Romae 1973; t. 3, ed. H.V. Shoener, Paris 1985; t. 4, ed. Bouthillier, Paris [w przygotowaniu].

Przypomnę tylko, że komisja ta została powołana i powierzona dominikanom w 1879 roku przez papieża Leona XIII w celu przygotowania nowej edycji *Opera omnia* Tomasza z Akwinu⁶. Dotychczas pojawiło się drukiem trzydzieści osiem tomów, zawierających ponad dwadzieścia różnych tekstów Tomasza. Wciąż również prowadzone są prace nad niewydanymi jeszcze tekstami. Trzeba zaznaczyć, że nie wszystkie teksty spełniają współczesne kryteria edycji krytycznej i część z nich, a szczególnie wydane przed tzw. *series nova*, czyli przed rokiem 1965 (t. 1–15), domaga się rewizji. Niemniej jednak standardy edytorskie wypracowane przez wydawców zrzeszonych w *Commissio Leonina* należą do najwyższych. W tym miejscu przytoczę jedną z wielu opinii na temat edycji leonińskich, wyrażonych przez dwóch wybitnych wydawców tekstów średniowiecznych, Guy Guldentopsa i Carlosa Steela:

Over the last decades, the *Commissio Leonina* has built up a very strong reputation. Editions such as the *Sententia libri De Anima* and the *Sententia libri de sensu et sensato* by R.-A. Gauthier (1984–1985) or the commentaries on Boethius by P.-M. Gils, L.-J. Bataillon and C.A. Grassi (1992) have set new philological standards, not only because of their fine critical introductions and excellent reconstructions of Thomas Aquinas' texts, but also because of their rich and accurate *apparatus fontium*⁷.

Zasygnalizowana w wyżej przytoczonej recenzji wyjątkowa dbałość o aparat źródłowy stanowi swego rodzaju wyróżnik i znak rozpoznawczy uczonych związanych z *Commissio Leonina* lub inspirujących się jej dokonaniem⁸. Należy jednak już teraz zaznaczyć, że w edycjach leonińskich, inaczej niż to ma miejsce np. w edycjach kolońskich dzieł Alberta Wielkiego⁹ i edycjach watykańskich Jana Duns Szkota¹⁰, spotykamy nie jedną idealną, zuniformizowaną i konsekwentnie stosowaną w całej serii metodę przygotowania aparatu źródłowego, ale dwie różne. Co więcej, wśród wydawców dzieł Tomasza — jak zobaczymy — zagadnienie to nadal

⁶ Więcej na temat historii *Commissio Leonina* zob. szczególnie: P.M. CONTENSON, *Documents sur les origines et les premières années de la Commission Léonine*, w: *St. Thomas Aquinas 1274–1974. Commemorative Studies*, t. 2, Toronto: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 1974, s. 331–388; P.M. CONTENSON, *L'édition critique des oeuvres de S. Thomas d'Aquin. Principes, méthodes, problèmes et perspectives*, w: *Probleme der Edition mittel- und neulateinischer Texte. Kolloquium der Deutschen Forschungsgemeinschaft Bonn 26.–28. Februar 1973*, red. L. Hödl, D. Wuttke, Boppard 1978, s. 55–73; L. HÖDL, *Die Geschichte der „Editio Leonina“ der Werke des Thomas von Aquin und die Geschichte der mediävistischen Textkritik*, w: tamże, s. 75–78; C. LUNA, *L'édition léonine de S. Thomas d'Aquin*, „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques”, 89 (2005), s. 31–110.

⁷ G. GULDENTOPS, C. STEEL, *Critical Study the Leonine Edition of „De spiritualibus creaturis”*, „Recherches de Théologie et Philosophie Médiévales”, 58 (2001), s. 180–203.

⁸ Zob. C. LEONARDI, *Congrès d' Erfurt, 25 août 1997. Rapport de la Commission pour l'Édition des Textes*, „Bulletin de philosophie médiévale”, 41 (1999), s. 9–19.

⁹ ALBERTI MAGNI, *Opera omnia. Edenda curavit Institutum Alberti Magni Coloniense Bernharde Geyer praeside*, Monasterii Westfolorum 1951–.

¹⁰ JOANNIS DUNS SCOTI, *Opera omnia*, Civitas Vaticana 1950–.

jest diskutowane. Ogólnie rzecz ujmując, w edycjach dzieł Tomasza możemy zaobserwować dwa typy aparatu źródłowego, które stanowią podstawę dalszych rozwiązań:

- 1) aparat źródłowy podstawowy
- 2) aparat źródłowy specjalistyczny.

1) APARAT ŹRÓDŁOWY PODSTAWOWY

Opisując pierwszy model aparatu źródłowego, nazwany przeze mnie „Aparatem źródłowym podstawowym”, można przytoczyć słowa Wiktora Douceta z jego recenzji 28 tomu *Opera omnia* Alberta Wielkiego: „To, co istotne, wszystko, co istotne, lecz nic ponadto, szczególnie zaś nic zbędnego”¹¹. Uzupełnieniem tej prostej definicji mogą być słowa wybitnego wydawcy tekstów Tomasza z Akwinu, Louis-Jacques’a Bataillona:

Należy zachować rozsądek i nie grzęznąć w nadmiarze niepotrzebnych danych [...] nie należy tracić czasu i umieć zdecydować się na *non inveni* [...] W przypadku źródeł niejasnych dobrze jest umieścić po prostu to, co udało się znaleźć, nawet jeśli zebrane wiadomości nie są wyczerpujące; inni może znajdą dalsze źródła, a przecież ustalone już informacje mogą być użyteczne, dlatego muszą być udostępnione innym¹².

W roku 1965 Antoine Dondaine zaprezentował edycję *Expositio super Iob ad litteram*¹³, w której też ustalił fundamentalne dla wszystkich następnych tomów edycji leonińskich zasady krytyki tekstu¹⁴. W tomie tym zaprezentował model aparatu źródłowego, którego zawartość i objętość może nieco zaskoczyć współczesnego czytelnika. Nie przekracza on bowiem sześciu linii, imiona autorów i tytuły są maksymalnie uproszczone, komentarze wydawcy ogranicza się do kilku słów, a odniesienia do innych dzieł Tomasza pojawiają się sporadycznie. Należy jednak podkreślić, że takie podejście nie było wynikiem braku umiejętności, zaniedbań czy też pośpiechu, ale przemyślanej decyzji wydawcy. Aparat źródłowy bowiem, zdaniem tego dominikanina, jest częścią edycji; zasygnalizowane mają być więc przede wszystkim te źródła, do których odwołano się w tekście, oraz te, które z dużym

¹¹ V. DOUCET, [Rec.:] *Alberti Magni, t. XXVIII*, „Archivum Franciscanum Historicum”, 44 (1951), s. 460–461, cyt. za: A. DONDAINE, *Rodzaje aparatu krytycznego*, s. 196.

¹² L.J. BATAILLON, *Edycje łacińskich tekstów średniowiecznych*, „Przegląd Tomistyczny”, 8 (2000), s. 332.

¹³ THOMAS DE AQUINO, *Expositio super Iob ad litteram*, Romae: 1965 (EL, 26). Zob. recenzja tomu, P. MICHAUD-QUINTIN, *L'édition critique de „l'Expositio super Iob” de saint Thomas d'Aquin*, „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques”, 50 (1966), s. 407–410.

¹⁴ Zob. C. LUNA, *L'édition léonine de S. Thomas d'Aquin*, s. 31–110.

prawdopodobieństwem mogły być inspiracją dla samego autora¹⁵. Dodawanie jakichkolwiek innych informacji nie tylko nie jest konieczne, ale — jak twierdził propagator tego modelu — jest czymś zbędnym i szkodliwym. Może się bowiem zdarzyć, że wydawca nieświadomie stanie się ofiarą własnej erudycji i nie tylko obciąży aparat zbyt obfitym komentarzem, ale zniekształci myśl średniowiecznego autora, przypisując mu odwoływanie się do dzieł, z których mógł on nie korzystać. Jedynym powszechnie akceptowanym wyjątkiem od powyższej zasady jest odnotowanie miejsc paralelnych w innych dziełach tego autora lub innych pisarzy, związanych z nim ideowo lub środowiskowo.

Warto zaznaczyć, że sam Dondaine ograniczał się prawie wyłącznie do paraleli tomistycznych. Dominikanin, proponując taki właśnie *modus agendi*, podkreślał przede wszystkim „pokorę” wydawcy wobec opracowywanego dzieła oraz swego rodzaju sceptycyzm i dystans odnośnie do własnej wiedzy na temat warsztatu naukowego autora i zarazem autorytetu, którym w tym wypadku był Tomasz z Akwinu. Dondaine był wierny swoim założeniom i podobną powściągliwość w przygotowaniu aparatu źródłowego odnajdujemy również w innych jego edycjach. Wspomnijmy chociażby o wydanym w latach siedemdziesiątych XX wieku monumentalnym dziele *Quaestiones disputatae De veritate*¹⁶. Możemy zaś mówić o wręcz skrajnym „ascetyzmie źródłowym” w przypadku wydanych w latach 1976–1979 dwóch tomów, zawierających różne *opuscula* Tomasza, w których aparat zredukowany jest do minimum¹⁷.

Prostota i elegancja edycji Antoine’a Dondaine’a pociągała również innych wydawców spuścizny Tomasza z Akwinu, czego najlepszym dowodem są edycje członków komisji leonińskiej, wśród których należy wspomnieć przede wszystkim Pierre-M. Gilsa. Wydawca ten oprócz doskonałych studiów nad pisownią Akwinaty pozostawił po sobie wiele edycji, w tym *Quaestiones disputatae De malo*¹⁸, *Super*

¹⁵ A. Dondaine swój wybór umotywował w następujący sposób: „Quelques-uns s’étonneront peut-être de la sobriété des informations données à ce sujet. Notre discrétion est volontaire. A faire état d’une érudition qui n’était pas celle de saint Thomas, son éditeur fausserait les perspectives de la réalité historique. Son rôle n’était donc histoire littéraire et doctrinale des thèmes traités dans le commentaire; il se bornait à lui faire connaître les documents auxquels saint Thomas avait au accès, et ceux-là seuls” (zob. A. DONDAINE, *Praefatio*, w: THOMAS DE AQUINO, *Expositio super Iob...*, s. 140*–141*).

¹⁶ THOMAS DE AQUINO, *Quaestiones disputatae de veritate*, ed. P.-M. Gils, A. Kenzeler, A.J. Peters, Romae: 1972–1976 (EL, 22/1–3).

¹⁷ THOMAS DE AQUINO, *De principiis naturae*, ed. A. Dondaine, A.M. Kenzeler, J. Peters, Roma: 1976 (EL, 43); THOMAS DE AQUINO, *Compendium theologiae*, ed. A. Dondaine, H.-F. Dondaine, W.A. Wallace, G. de Grandpré, Roma: 1979 (EL, 42).

¹⁸ THOMAS DE AQUINO, *Quaestiones disputatae de malo*, ed. P.-M. Gils, Roma — Paris: 1982 (EL, 23).

*Boetium de Trinitate*¹⁹ i przygotowaną wspólnie z Louis-J. Bataillonem *Expositio libri Boetii De ebdomadibus*²⁰. Tę samą metodę zastosowali również inni wydawcy, wśród których na szczególną uwagę zasługują prace Hyacinthe-F. Dondaine'a i L. Reida, edytorów najstarszego z Tomaszowych komentarzy biblijnych, mianowicie *Expositio super Isaiam ad litteram*²¹, oraz Jean-Pierre'a Torrella, który przygotował edycję *Collationes in Decem Praeceptis*²². Mówiąc o inspiracjach niniejszym modelem aparatu źródłowego, można jeszcze wspomnieć o edycji komentarza do *Sentencji* Piotra Lombarda, tzw. *Lectura romana*, autorstwa Tomasza z Akwinu, przygotowanej w 2006 roku przez wydawców spoza Commissio Leonina — Leonarda E. Boyle'a oraz Johna F. Boyle'a²³.

Na koniec należy mocno podkreślić, że wszyscy wymienieni wydawcy związani głównie z Commissio Leonina, z Antoine'em Dondaine'em na czele, byli nie tylko świetnymi edytorami tekstów średniowiecznych, ale również znawcami doktryny Tomasza, a proponowane przez nich rozwiązania odnośnie do formy i zawartości aparatu źródłowego były wynikiem ich świadomej decyzji. Nie należy zatem doszukiwać się tutaj jakichś braków w warsztacie lub innych, niezależnych od wydawców, ograniczeń (czas, limity wydawnicze itp.). Celem przygotowanej przez nich edycji ze względu na szczególny autorytet autora było dzieło jako takie, dlatego też osoba wydawcy i jego erudycja oraz wymiar dydaktyczny czy badania historyczno-doktrynalne schodziły na drugi plan.

2) APARAT ŹRÓDŁOWY SPECJALISTYCZNY

Drugi rodzaj aparatu źródłowego, nazwany przeze mnie specjalistycznym, ogólnie spełnia te same funkcje, co wyżej wspomniany model, przede wszystkim w zakresie identyfikacji źródeł zasygnalizowanych explicite lub implicite w opracowywanym dziele. Również w tym wypadku wydawca, idąc za przytaczaną opinią Douceta, wspomina „tylko to, co istotne”, przy czym sformułowanie to interpretuje nieco inaczej, mianowicie *sensu largo*.

¹⁹ THOMAS DE AQUINO, *Super Boetium de Trinitate*, ed. P.-M. Gils, Roma — Paris: 1992 (EL, 50), s. 1–230.

²⁰ THOMAS DE AQUINO, *Expositio libri Boetii De ebdomadibus*, ed. P.-M. Gils, L.-J. Bataillon, Roma — Paris: 1992 (EL, 50), s. 232–296.

²¹ THOMAS DE AQUINO, *Expositio super Isaiam ad litteram*, ed. A. Dondaine, Romae: 1974 (EL, 28).

²² J.-P. TORRELL, *Les collationes „In Decem Praeceptis” de saint Thomas d'Aquin. Édition critique avec introduction et notes*, „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques”, 69 (1985), s. 5–40, 227–263 [przedruk w: J.-P. TORRELL, *Recherches thomasiennes*, Paris: Vrin, 2000, s. 47–117].

²³ THOMAS DE AQUINO, *Lectura romana in primum Sententiarum Petri Lombardi*, ed. L.E. Boyle, J.F. Boyle, Toronto: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 2006.

Aparat źródłowy specjalistyczny, pod względem konstrukcji i sposobu prezentacji komentarza edytorskiego, możemy podzielić na dwa rodzaje²⁴:

- a) aparat źródłowy specjalistyczny jednopoziomowy
- b) aparat źródłowy specjalistyczny dwupoziomowy.

a) Aparat źródłowy specjalistyczny jednopoziomowy

W 1969 roku ukazała się edycja *Sententia libri Ethicorum*²⁵, przygotowana przez dominikanina René-A. Gauthiera²⁶. Była to pierwsza edycja typu *pièce par pièce*, w której każdy zeszyt potraktowano jako osobną jednostkę krytyczną²⁷. Gauthier zaproponował ponadto nowy typ aparatu źródłowego, który wyraźnie odróżniał się od propozycji Dondaine'a. Zmiana ta wynikała w głównej mierze z nieco innego rozumienia zarówno funkcji aparatu źródłowego w edycji krytycznej, jak i roli samego wydawcy w procesie jej przygotowania. Wydawca bowiem w świetle edycji Gauthiera okazuje się nie tylko naukowcem skupionym na dziele jako takim, ale również dydaktykiem. Dlatego też badacz przygotowujący edycje powinien w szczególności sposób pamiętać o czytelniku i poprowadzić go dalej, poza prosty namiar bibliograficzny. Wydawca bowiem w trakcie swoich prac nad tekstem zdobywa wiedzę zarówno w aspekcie filologicznym, jak i historycznym i doktrynalnym, a wiedza ta w niektórych aspektach jest niemal niedostępna czytelnikowi. Z tego też powodu obowiązkiem, a raczej „uczoną hojnością” wydawcy jest to, by przy zachowaniu właściwych proporcji, podać odbiorcy zarówno najważniejsze informacje, jak i własne obserwacje dotyczące tekstu. Sam Gauthier okazał się nad wyraz hojny, czego najdobitniejszym świadectwem są jego edycje zawierające: bogatą siatkę odniesień do innych dzieł i elementów nauki Akwinaty; szeroki kontekst historyczny i doktrynalny; obszerny komentarz łaciński; bogactwo fragmentów tekstów, zarówno rękopiśmiennych, jak i drukowanych, wiele niezwykle cennych uwag i podpowiedzi.

Jednak wydanie *Sententia libri Ethicorum* stanowiło dopiero zapowiedź rozwinętych potem możliwości Gauthiera. W 1984 roku pojawiła się edycja *Sententia libri De anima*²⁸, w której wydawca wykazał się najwyższym kunsztem. W wielu

²⁴ Trzeba zauważyć, że podobny podział można zastosować również odnośnie do aparatu źródłowego podstawowego.

²⁵ THOMAS DE AQUINO, *Sententia libri Ethicorum*, ed. R.-A. Gauthier, Romae: 1969 (EL, 47/1-2).

²⁶ Na temat działalności naukowej R.-A. Gauthiera zob.: L.-J. BATAILLON, „*In memoriam*” le père R.-A. Gauthier O.P., „*Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques*”, 83 (1999), s. 547-556. Tam też obszerna bibliografia.

²⁷ Zastosowanie metody edytorskiej *pièce par pièce* było możliwe dzięki ustaleniom P.H.D. Saffreya, który w 1954 r., przy okazji wydania Tomaszowego komentarza do *Liber de causis*, zasynalizował istnienie dwóch *exemplaria* w ramach jednego dzieła (zob. C. LUNA, *L'éditio léonine de S. Thomas d'Aquin*, s. 89).

²⁸ THOMAS DE AQUINO, *Sententia libri De anima*, ed. R.-A. Gauthier, Paris: 1983 (EL, 45/1).

miejscach zamiast krótkiej informacji źródłowej umieszczał małe rozprawy źródłoznawcze. Niejako za symbol tego nowego podejścia można uznać aparat na stronie 31, gdzie po raz pierwszy w historii edycji leonińskich aparat zajął więcej miejsca niż wydawany tekst. Opublikowana natomiast rok później *Sententia libri De sensu et sensato*²⁹ wraz z obfitym Gauthierowskim aparatem źródłowym zyskała w środowisku edytorskim miano wzorcowej³⁰. Stała się również punktem odniesienia dla innych wydawców dzieł Tomasza, z których na szczególne uznanie zasługuje edycja *Quaestiones disputatae De anima* przygotowana pod kierownictwem B. Carlosa Bazána³¹.

Aparat źródłowy specjalistyczny niewątpliwie stawia przed wydawcą wysokie wymagania, wykraczające poza umiejętności ściśle filologiczne i edytorskie: wydawca musi być specjalistą w danej dziedzinie lub temacie opracowywanego dzieła. Swoboda zaś i pole do popisu, jakie w tym wypadku otrzymuje wydawca, wymagają od niego wyjątkowej staranności i odpowiedzialności. Z tego rodzaju aparatu wynikają dla czytelnika niezaprzeczone korzyści, należy jednak pamiętać o sygnalizowanych już przez Antoine'a Dondaine'a zagrożeniach, które czyhają na samego wydawcę. Podstawowym i realnym niebezpieczeństwem jest brak odpowiedniej selekcji materiału źródłowego, przeciążenie aparatu komentarzami drugorzędnymi, bałagan w hierarchii źródeł, a nawet — co niestety zdarzyło się jednemu z wydawców leonińskich³² — pominięcie odniesień istotnych. Trudną do uniknięcia niedogodnością pozostaje objętość tego typu aparatu źródłowego, która częstokroć paradoksalnie zamiast pomóc w lekturze edycji, może ją bardzo utrudnić. Dodatkowe trudności — o czym jeszcze wspomnę — pojawiają się, gdy wydawca w ramach aparatu źródłowego stara się wydobyć jakiś jeden, charakterystyczny dla danego dzieła aspekt. Przygotowanie zatem poprawnego i użytecznego specjalistycznego aparatu źródłowego wymaga od wydawcy nie tylko wszechstronnego warsztatu, ale również poświęcenia nieporównanie więcej czasu niż w przypadku pierwszego z omówionych modeli.

Propozycja przedstawiona przez Gauthiera zyskała uznanie i akceptację jako atrakcyjna i równie wartościowa kontrpropozycja dla powszechnie stosowanego modelu aparatu źródłowego podstawowego. Wśród edytorów leonińskich wyod-

²⁹ THOMAS DE AQUINO, *Sententia libri De sensu et sensato*, ed. R.-A. Gauthier, Paris: 1984 (EL, 45/2).

³⁰ Zob. S.C. SNYDER, *Review of „Sententia libri de sensu et sensato”*, „Speculum”, 62 (1987), s. 211–213; C. LEONARDI, *Congrès d'Erfurt, 25 août 1997; Rapport de la Commission pour l'Édition des Textes*, „Bulletin de la philosophie médiévale”, 41 (1999), s. 9–19.

³¹ THOMAS DE AQUINO, *Quaestiones disputatae de anima*, ed. B.-C. Bazán, Roma — Paris: 1996 (EL, 24/1). W powstaniu tego tomu brali udział również: Z. Pajda, L.-J. Bataillon, B.-G. Guyot oraz R.-A. Gauthier.

³² Jak miało to miejsce w edycji *De spiritualibus creaturis*, przygotowanej przez J. Cosa (Paris: 2000, EL, 24/2). Recenzja tomu, zob.: G. GULDENTOPS, C. STEEL, *Critical Study...*, s. 180–203.

rębnity się dwie szkoły, ale mówienie o rywalizacji czy opozycji byłoby zupełnie błędne. O ich wzajemnych stosunkach i współpracy najlepiej świadczy opublikowana w 1996 roku edycja *Quaestiones de quolibet*, z rozbudowanym specjalistycznym aparatem źródłowym³³. Na stronie tytułowej zamiast autora umieszczono ogólną informację: „Cura et studio fratrum praedicatorum”, za którą krył się oczywiście René-Antoine Gauthier, ale również Antoine Dondaine, Bertrand-Georges Guyot i współautor komentarzy źródłowych Louis-Jacques Bataillon.

b) Aparat źródłowy specjalistyczny dwupoziomowy

Pozostając przy temacie aparatu źródłowego specjalistycznego, warto zasygnalizować, że nadal otwarta i szeroko dyskutowana pozostaje kwestia nie tyle założeń teoretycznych tego typu aparatu, ile sposobu organizacji i prezentacji zawartych w nim informacji. Poniżej omówię dwa rozwiązania, które pojawiły się w ostatnich latach wśród wydawców tekstów Tomasza z Akwinu. Ogólnie rzecz ujmując, obie propozycje, pomimo różnych założeń i celów, sprowadzają się do podzielenia materiału źródłowego i uwag wydawcy na dwie grupy (poziomy, piętra aparatu), czyli de facto wprowadzenia w aparacie naukowym dodatkowego drugiego aparatu źródłowego.

SCRIPTA SUPER LIBROS SENTENTiarUM

W 2006 roku uczeń Gauthiera, a obecnie dyrektor Commissio Leonina Adriano Oliva w ramach swojego studium nad początkami kariery naukowej św. Tomasza przygotował i przedstawił edycję prologu do *Scripta super libros Sententiarum*, której aparat źródłowy został ułożony w sposób dotąd niespotykany w edycjach dzieł Tomasza³⁴. Włoski badacz podzielił zidentyfikowane źródła i komentarze na dwie grupy. Na pierwszym poziomie przytoczył źródła, o których wspomina w tekście sam Tomasz lub które zostały zasygnalizowane za pomocą odniesień anonimowych; kiedy odniesienie nie jest wystarczająco oczywiste, podane zostały miejsca paralelne w dziełach samego Tomasza lub innych autorów. Oliva, jak sam podkreśla, nie używa sformułowania „źródła podane explicite” (*sources explicites*), ale „źródła właściwe” (*sources proprement dites*), co lepiej odpowiada rzeczywistości historycznej³⁵. Na drugim poziomie tego aparatu podane zostały źródła, o których sam Tomasz nie wspomina, ale istnieją poważne przesłanki, że mógł się nimi inspirować. Ponadto w tej części aparatu wydawca umieścił dodatkowe informacje,

³³ THOMAS DE AQUINO, *Quaestiones de quolibet*, ed. R.-A. Gauthier, Roma — Paris: 1996 (EL, 25/1–2).

³⁴ Zob. A. OLIVA, *Les débuts de l'enseignement de Thomas d'Aquin et sa conception de la „Sacra doctrina”. Avec l'édition du prologue de son commentaire des „Sentences”*, Paris: Vrin, 2006.

³⁵ Tamże, s. 299.

takie jak odniesienia do innych autorów oraz mniej lub bardziej obfite komentarze doktrynalne i filologiczne.

Warto zauważyć, że rozwiązanie wprowadzone przez włoskiego dominikana nie jest do końca oryginalne w historii edycji tekstów średniowiecznych. W 1951 roku wydawcy franciszkańscy z Collegium Sancti Bonaventurae w doskonałe przygotowanej edycji *Glossae in quatuor libros Sententiarum Petri Lombardi* autorstwa Aleksandra z Hales podzielili aparat źródłowy na dwa poziomy (piętra)³⁶. Pierwszy z aparatów źródłowych pełnił te same funkcje co opisany aparat źródłowy podstawowy³⁷. Drugi poziom aparatu zawierał informacje o recepcji *Glossae* w innych dziełach Aleksandra, a także miejsca paralelne i nieliczne komentarze wydawców³⁸. Dziesięć lat później to samo rozwiązanie zastosował inny wydawca Celestyn Piana w edycji *Quaestiones de sacramentis* Wilhelma de Militona³⁹. Interesujący jest również dwupoziomowy aparat źródłowy zastosowany przez Jean-Alberta Dugauquiera w opublikowanej w 1957 roku edycji *Summa de sacramentis* Piotra Kantora⁴⁰. Francuski wydawca, chcąc podkreślić uzupełniający i ekstraordynaryjny charakter własnych erudycyjnych komentarzy, zmienił powszechnie stosowaną kolejność aparatów⁴¹ oraz użył języka francuskiego. Najbardziej jednak zbliżony do rozwiązania zastosowanego przez Adriana Olivę, choć dużo skromniejszy, jest aparat źródłowy w edycji *Quaestiones disputatae de dilectione Dei* Mikołaja de Ockham, przygotowanej w 1981 roku przez franciszkańskiego wydawcę Cezarego Saco Alarcóna⁴².

Na koniec tego krótkiego przeglądu dwupoziomowych aparatów źródłowych należy jeszcze wspomnieć o edycji *Sententiae* Izydora z Sewilli, którą ogłosił Pierre

³⁶ ALEKSANDER DE HALES, *Glossae in quatuor Libros Sententiarum Petri Lombardi*, ed. PP. Collegii S. Bonaventurae, Florentiae 1951.

³⁷ Tamże, s. 129*: „In secundo apparatu notantur auctoritates, scilicet loci S. Scripturae, SS. Patrum, Scriptorum ecclesiasticorum, Theologorum et Philosophorum ab ipso Alexandro expresse vel implicite allegatorum. Non pauci sunt auctores nec pauca eorum dicta quae Alexander hoc suo scripto vulgavit. Fere omnes locos allegatos reperire potuimus in originalibus, etiam illos sub falso nomine vel titulo adductos. Sed, quamvis pauci, nonnulli tamen remanent loci non inveni; nec omnia forsitan dicta implicite allegata, logicalia praesertim et philosophica ubique subiacentia, suis restitutum auctoribus”.

³⁸ Tamże: „Tertius apparatus exhibet relationes *Glossae* Alexandri ad *Summam Helesianum* aliaque scripta coeva vel paulo posteriora, in quibus eiusdem *Glossae* excerpta vel citationes occurrunt, et quae proinde auxilii nobis fuerunt ad textum ipsius *Glossae* critice restituendum”.

³⁹ GUILLELMUS DE MILITONA, *Quaestiones de sacramentis*, ed. C. Piana, Florentiae 1961.

⁴⁰ PIERRE DE CHANTRE, *Summa de sacramentis et animae consiliis*, ed. J.-A. Dugauquier, Louvain — Lille 1957.

⁴¹ Wydawca na pierwszym piętrze aparatu umieścił aparat źródłowy podstawowy, na drugim aparat krytyczny, a na trzecim aparat źródłowy z dodatkowym komentarzem.

⁴² NICOLAUS DE OCKHAM, *Quaestiones disputatae de dilectione Dei*, ed. C. Saco Alarcón, Romae 1981.

Cazier w 1997 roku w ramach Corpus Christianorum Series Latina⁴³. Wydawca ten po raz pierwszy w dziejach edytorstwa — jak się wydaje — wyodrębnił z materiału źródłowego odniesienia biblijne i umieścił je na pierwszym piętrze aparatu źródłowego. Drugi aparat z kolei był skonstruowany na podstawie modelu Don-dainowskiego. Propozycja Cazier spotkała się z uznaniem i obecnie jest często stosowana przez wydawców publikujących w belgijskiej serii⁴⁴. Ostatnio podobne rozwiązanie zastosowało również dwoje polskich wydawców, pracujących nad tekstami kaznodziejskimi Stanisława ze Skarbimierza⁴⁵.

Przedstawione przez Olivę pionierskie w szkole tomistycznej podejście do warstwy źródłowej z pewnością może stać się propozycją godną rozważenia w przypadku dzieł Tomasza, które wyszły spod pióra samego autora lub powstały w procesie dyktowania, albo też zostały przez niego autoryzowane. Wyraźne bowiem zasygnalizowanie źródła, jak i brak tego typu informacji można uznać za autonomiczną decyzję autora. Dlatego też bez wątpienia uzasadnione jest ich szczególne zaakcentowanie przez wydawcę. W przypadku *reportationes* podział aparatu źródłowego według wyżej przedstawionego klucza nie jest już tak oczywisty. Sam bowiem charakter tego typu przekazu rodzi podejrzenie istnienia pominięć i braków, albo wręcz odwrotnie, późniejszych uzupełnień niezależnych od tego, co głosił sam autor. Dlatego też brak podziału w edycjach *reportationes* na źródła wyrażone *explicite* i *implicite* jest poprawniejszy od podziału wprowadzającego swoistą „hierarchię” źródeł.

Przy okazji lektury edycji Adriana Olivy ujawnił się jeszcze inny problem związany z aparatem źródłowym skonstruowanym według modelu Gauthiera. W wielu bowiem sytuacjach nie liczba różnych odniesień (autorów lub dzieł cytowanych) decyduje o objętości tej części edycji, ale zbyt obfite przytaczanie mniejszych lub większych fragmentów, mających zilustrować i uprawomocnić decyzję wydawcy. W pełni uzasadnione bowiem jest cytowanie dzieł, które są dla czytelnika trudno osiągalne (tj. rękopisów czy wydawnictw rzadkich), także w przypadku nowoczesnych edycji krytycznych, powszechnie dostępnych również w postaci elektronicznej, zupełnie wystarczające mogłoby być podanie precyzyjnej informacji bibliograficznej. Pomimo tych wątpliwości propozycja Olivy stanowi jednak ciekawy przykład twórczego i godnego rozważenia podejścia do aparatu źródłowego.

⁴³ ISIDORUS HISPALENSIS, *Sententiae*, ed. P. Cazier, Turnholti: 1997 (CCS, 111).

⁴⁴ Np. GUILLELMUS DE LUXIA, *Postilla super Baruch; Postilla super Ionam*, ed. A. Sulavik, Turnholti: 2006 (CCCM, 219).

⁴⁵ Zob. D. WÓJCIK, W. ZEGA, *Stanisława ze Skarbimierza Kazanie uniwersyteckie „Nihil tuleritis in via”*, „Przegląd Tomistyczny”, 14 (2008), s. 99–135.

LECTURA SUPER MATHEUM

W 2005 roku podjąłem się historycznego i krytycznego opracowania niewydanego dotąd wykładu Akwinaty, zachowanego w formie dwóch *reportationes*⁴⁶. W trakcie przygotowania edycji komentarza Tomasza do dwóch pierwszych rozdziałów Ewangelii według św. Mateusza zainspirowałem się metodą konstrukcji aparatu źródłowego zaproponowaną przez Gauthiera i jego kontynuatorów. Aparat źródłowy, podobnie jak to miało miejsce w edycji Olivy, został podzielony na dwa poziomy. Jednak, jeśli o ich funkcje, odwołałem się bezpośrednio do modelu zaproponowanego przez wspomnianego już Pierre'a Caziera, i wyodrębniłem dwa aparaty źródłowe: aparat źródeł biblijnych i źródeł pozabiblijnych. Zabieg taki miał na celu z jednej strony wprowadzenie większej przejrzystości i ułatwienie czytelnikowi lektury stosunkowo skomplikowanej edycji, a z drugiej wynikał ze szczególnego potraktowania odniesień do Pisma Świętego w opracowywanym dziele.

W aparacie biblijnym zamieszczone zostały następujące informacje: 1) szczegółowe identyfikacje cytatu biblijnego, zgodne z podziałem Biblii sykstoklementyjskiej na rozdziały i wersety; 2) korekty cytatu biblijnego w przypadku błędnego jego oznaczenia w tekstach rękopiśmiennych; 3) dalsze uzupełnienia cytatu biblijnego, w sytuacji gdy cytat był zbyt krótki lub rodzi trudności w zrozumieniu tekstu; 4) niektóre cytaty opatrzone dodatkowymi informacjami, tj. podano miejsca paralelne w dziełach Tomasza; 5) w przypadku odniesień biblijnych, co do których istniało duże prawdopodobieństwo, że zostały zaczerpnięte ze źródeł pozabiblijnych, wprowadziłem uzupełniający komentarz; 6) w odpowiedzi na postulat badawczy Gilberta Dahana⁴⁷ każdy z cytatów biblijnych został zweryfikowany na podstawie trzynastowiecznej tzw. Biblii paryskiej, tekstu edycji krytycznej Wulgaty, oraz w kilku przypadkach na podstawie dominikańskich tekstów liturgicznych.

W drugim aparacie źródłowym, nazwanym przeze mnie „aparatem źródeł pozabiblijnych”, zasygnalizowałem wszystkie odniesienia do dzieł pisarzy starożytnych i średniowiecznych, do których autor odwołał się w sposób bezsporny. Chodziło przede wszystkim o odniesienia wyrażone wprost poprzez imię, tytuł lub cytat oraz w sposób nieokreślony: *alii*, *quidam*, *aliqui* itp. W miarę możliwości uwzględniłem również te dzieła, które co prawda nie są wspomniane przez autora, ale co do których istnieje duże prawdopodobieństwo, że był nimi zainspirowany w sposób pośredni. Biorąc natomiast pod uwagę, że Tomasz z Akwinu był jednym

⁴⁶ Zob. T. GAŁUSZKA, *Tomasza z Akwinu „Lectura super Matheum” cap. I-II. Studium historyczno-krytyczne i edycja tekstu*, Kraków: Esprit, 2011.

⁴⁷ G. DAHAN, *Les éditions des commentaires bibliques de saint Thomas d'Aquin*, „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques”, 89 (2005), s. 9–15.

z najwybitniejszych myślicieli chrześcijańskich, starałem się również wskazać najistotniejsze miejsca paralelne w jego dziełach oraz dziełach innych autorów.

Przedstawiony wyżej model dwupoziomowego aparatu źródłowego z *Lectura super Matheum* może stać się wzorem dla specjalistycznych edycji różnego typu komentarzy średniowiecznych, w których tekst komentowany wymaga specjalnego potraktowania, zarówno pod kątem filologicznym, jak i historycznym. W przypadku więc opracowywania chociażby komentarzy filozoficznych obok właściwego aparatu źródłowego może powstać drugi aparat filozoficzny, a w edycjach komentarzy prawniczych — aparat jurydyczny itp.

ZAKOŃCZENIE

W 2006 roku równocześnie pojawiły się wspomniane wyżej dwie edycje fragmentu komentarzy Tomasza z Akwinu do *Sentencji* Piotra Lombarda: pierwsza, przygotowana przez Adriana Olivę, dotyczyła tekstu z okresu paryskiej działalności Akwinaty (1253–1254), druga zaś edycja, wydana przez Leonarda Boyle'a i Johna Boyle'a, zawierała dzieło powstałe w dominikańskim studium partykularnym w Rzymie (1265). Każdy z wydawców poprawnie ustalił wersję tekstu i opatrzył go odpowiednim komentarzem filologicznym. Elementem natomiast, który wyraźnie odróżnia obie edycje, jest konstrukcja aparatu źródłowego. Model Boyle'ów w pełni realizuje założenia pierwszego z opisanych aparatów na wzór edycji Dondainowskich, z jednym może wyjątkiem — mianowicie, językiem nielicznych komentarzy nie jest łacina, ale angielski. Z kolei rozbudowany i dwupoziomowy aparat Olivy jest twórczą kontynuacją szkoły edytorskiej Gauthiera. Który więc z tych dwóch tak odmiennych aparatów jest właściwszy dla edycji dzieł Akwinaty? Problem ten, wciąż nierozstrzygnięty przez pokolenia dominikańskich wydawców, stanowi wyzwanie badawcze i edytorskie.

Na koniec mogę tylko wyrazić nadzieję, że przedstawione w niniejszym studium podsumowanie dotychczasowych prac nad aparatami źródłowymi w edycjach dzieł Tomasza z Akwinu i próba ich typologizacji będą pomocne w pracach na edycjami tekstów średniowiecznych również innych autorów.

VARIOUS SOURCE APPARATUSES APPLIED IN LATIN EDITIONS
OF MEDIEVAL TEXTS: A STUDY BASED ON VARIOUS EDITIONS
OF THE WORKS OF ST. THOMAS AQUINAS.

S U M M A R Y

One of the inherent elements of each edition is the research apparatus, consisting of a philological apparatus and a source apparatus. With respect to the source apparatus, this element of the edition has not hitherto been reflected upon in any depth. Therefore, the author, having analysed contemporary editions of the works of St. Thomas Aquinas (prepared primarily by members of the Leonine Commission), briefly presents here several structural models of the source apparatus. In the editions discussed here, he points out two types of source apparatus: 1) the primary source apparatus, and 2) the specialist source apparatus.

The purpose of primary source apparatuses is to identify the sources which have been explicitly signalled in the text of the edition as well as those which, in all probability, were the inspiration for the medieval author himself. Adding any other commentaries (such as historical and doctrinal analyses, parallels to other writers, and so on) is unnecessary and indeed undesirable. After all, it is the work itself that is important, and the editor and his erudition should remain in the background. This type of source apparatus was prepared, among others, by A. Dondaine, P.-M. Gils, L.-J. Bataillon, H.-F. Dondaine, L. Reid and J.-P. Torrell.

In its identification of sources that have been explicitly or implicitly signalled in the work being edited, the specialist source apparatus actually fulfils the same function as the primary source apparatus. The differences between the two types are apparent, though, at the level of substantive content as well as in the structure of the apparatus. In preparing a specialist source apparatus, the editor becomes an educator: he shares his own reflections on the text with the reader. The specialist source apparatus contains an extensive network of references to other writers, a wide historical and doctrinal context, an extensive Latin commentary, a wealth of fragments from both manuscripts and printed texts, and numerous comments and suggestions. It is possible to point out two sub-types of specialist source apparatus, which vary in structure and in the method used to present editorial commentary: the single-level and double-level apparatus. R.-A. Gauthier is regarded as the main promoter of the specialist source apparatus.